4 STRONY — Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

Czwartek, 18 lipca 1963 r. | ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR | Nr 169 (4380) | Wyd. A | Nakład 63.583

Przed Świętem Lipcowym

CZYN LUDZI PRACY

WARSZAWA

Lipcowe Święto coraz bliżej. Meldunki o podejmowaniu i wykonywaniu czynów lipcowych nadchodzą nie tylko z zakładów pracy całego kraju, lecz nawet z dalekich mórz i oceanów, gdzie znajdują się obecnie nasi marynarze. Jak informuje gdański korespondent PAP, załogi statków Polskich Linii Oceanicznych: „Olkusz", „Wyspiański", „Józef Konrad", „Nowa Huta" doniosły drogą radiową o wykonaniu zobowiązań ku czci 22 Lipca. Marynarze m/s „Żeromski" postanowili oczyścić podwodną część swojego statku w porcie brazylijskim Santos. To cenne zobowiązanie pozwoli utrzymać odpowiednią szybkość statku oraz nie dopuści do nadmiernego zużycia paliwa. W sumie do współzawodnictwa przystąpiło 51 statków Polskich Linii Oceanicznych.

Znad morza przenosimy się na Śląsk. Doskonałe wyniki uzyskują, realizując swe zobowiązania lipcowe, kolejarze śląskiego DOKP. W niedzielę wyekspediowali oni ze Śląska do innych dyrekcji rekordową liczbę 385 pociągów, załadowanych węglem, koksem, wyrobami hutniczymi itp. Jest to największa po wojnie liczba pociągów wysłanych w ciągu jednego dnia ze Śląska. Sukces kolejarzy śląskich jest tym większy, że rekordowy.

Na Lubelszczyźnie — ziemi Manifestu PKWN — wartość zobowiązań produkcyjnych i prac społecznych podjętych w czynie lipcowym przez załogi zakładów pracy oblicza się na 26 mln zł. Znaczna część zobowiązań została już zrealizowana. Np. załoga czołowego zakładu przemysłowego Lublina — Fabryki Samochodów Ciężarowych wykonała dotychczas zobowiązania na sumę blisko 2 mln zł.

Tysiące pracowników załóg lubelskich fabryk i przedsiębiorstw bierze również aktywny udział w pracach społecznych przy porządkowaniu miast. Roboty koncentrują się głównie przy ulicach: Kunickiego, Lubartowskiej i Mełgiewskiej.

Niemniej widoczne są efekty czynu lipcowego na wsi lubelskiej. W ponad 100 miejscowościach wiejskich przekazane zostaną do 22 Lipca nowe obiekty socjalno - gospodarcze i kulturalno - oświatowe, wzniesione przy wydatnej pomocy ludności. Będą to m. in. sklepy, zlewnie mleka, świetlice, szkoły i odcinki dróg lokalnych.

Mieszkańcy Białostocczyzny przystąpili przed świętem lipcowym do porządkowania swoich osiedli, ulic i domów. W Białymstoku zasadzono wiele kwiatów i drzew.

W dniu Święta Odrodzenia oddane zostaną do użytku w całym kraju nowe obiekty, które zrealizowane zostały przez ludność w czynie społecznym.

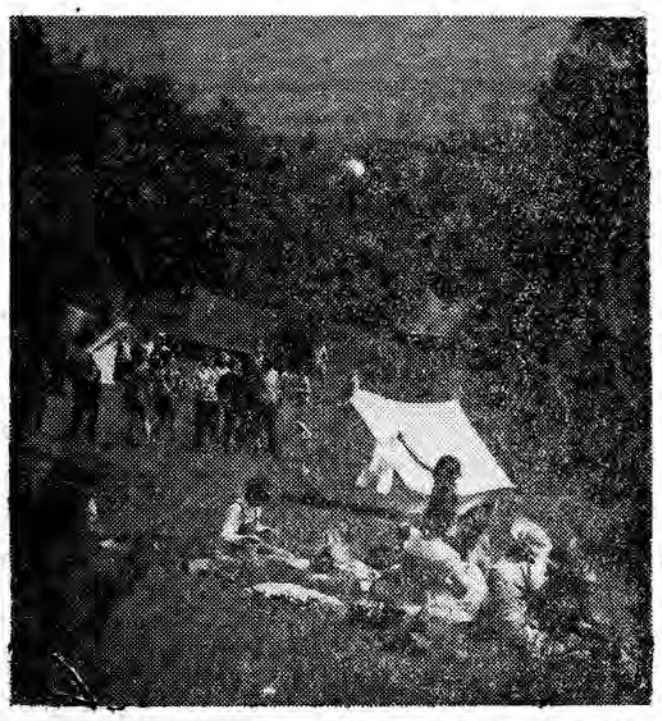

21 i 22 lipca będą dniami wypoczynku. Warto więc już obecnie pomyśleć o wyjeździe do jakiejś uroczej miejscowości położonej nad wodą lub wśród lasów.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA

W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone zagadnieniom bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach górniczych. Rada Ministrów z udziałem przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników rozpatrzyła opracowane przez Państwową Radę Górnictwa sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa w zakładach górniczych oraz zgłoszone przez Radę wnioski zmierzające do dalszej poprawy bhp w górnictwie. Jednocześnie Rada Ministrów rozpatrzyła stan realizacji podjętej w ubiegłym roku uchwały w sprawie środków mających na celu wzmożenie bezpieczeństwa pracy i poprawy higieny pracy w zakładach górniczych.

Po szczegółowej dyskusji Rada Ministrów podjęła uchwałę wskazującą na środki, które należy przedsięwziąć dla osiągnięcia dalszej, stałej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie.

W Moskwie trwają rozmowy

MOSKWA

Jak podaje agencja prasowa „Nowosti", spotkanie szefa rządu radzieckiego N. S. Chruszczowa z delegatem Stanów Zjednoczonych, A. Harrimanem i delegatem W. Brytanii, lordem Hailshamem jest uważane w radzieckich kołach dziennikarskich za dobry początek konferencji w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną.

W kołach tych — pisze agencja „Nowosti" — zwracają uwagę, że szef rządu radzieckiego proponował swego czasu, by obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw zostały zapoczątkowane na najwyższym szczeblu i by w ten sposób zapewniony został pomyślny start obrad tego komitetu. Czas pokazał, jak dalece miał rację N. S. Chruszczow, wysuwając taką propozycję. Oto dlaczego osobisty udział szefa rządu radzieckiego w obecnych rokowaniach — pisze agencja „Nowosti" — jest uważany w Moskwie za czynnik sukcesu tych rokowań.

* * *

NOWY JORK

Sekretarz generalny ONZ U Thant wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, do prezydenta Stanów Zjednoczonych, J. Kennedy'ego i do premiera rządu brytyjskiego, H. Macmillana, depesze, w których daje wyraz nadziei, że rozpoczęte w Moskwie rokowania w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną będą uwieńczone sukcesem.

Trójstronna konferencja w Moskwie w sprawie zaprzestania prób jądrowych kontynuuje prace. Od lewej: A. Harriman, lord Hailsham, A. Gromyko i W. Zorin udają się na obrady.

CAF-telefoto

Odczyt sekretarza KC PZPR **Bolesława Jaszczuka** w moskiewskim ośrodku **szkolenia partyjnego**

MOSKWA

16 bm. sekretarz KC PZPR, ambasador PRL w Związku Radzieckim **Bolesław Jaszczuk** wygłosił w moskiewskim domu szkolenia partyjnego i propagandy odczyt o budowie socjalizmu w Polsce.

Odczytu wysłuchało ponad 300 lektorów i propagandystów moskiewskich. Kierownictwo ośrodka i lektorzy serdecznie powitali amb. B. Jaszczuka.

Mówca scharakteryzował szeroko rozwój i zadania poszczególnych gałęzi przemysłu polskiego, rolnictwa, oświaty i kultury, a następnie udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania lektorów radzieckich. Dotyczyły one polskiej klasy robotniczej, współzawodnictwa socjalistycznego, wydajności pracy, struktury rolnictwa, wydajności z hektara, bazy maszynowej i uspółdzielczenia wsi.

Audytorium z wielkim zainteresowaniem wysłuchało odczytu i złożyło amb. B. Jaszczukowi serdeczne podziękowanie.

Lektorzy i propagandyści moskiewscy prosili ambasadora Jaszczuka o przekazanie serdecznych pozdrowień Komitetowi Centralnemu PZPR z Władysławem Gomułką na czele, jak również całemu narodowi polskiemu z okazji 19. rocznicy Odrodzenia Polski.

W Szczecińskim Urzędzie Morskim odbyły się egzaminy i promocja na stopnie oficerów Polskiej Marynarki Handlowej. Jedną z pierwszych lokat na stopień kapitana Żeglugi Wielkiej uzyskała Danuta Kobylińska-Walas. D. Kobylińska-Walas rozpoczęła pracę na holowniku i dotychczas pływała w charakterze starszego oficera na dziesięciotysięczniku. Mąż D. Kobylińskiej-Walas jest także oficerem Żeglugi Wielkiej.

Na zdjęciu: D. Kobylińska-Walas na statku.

CAF — fot. Weczer

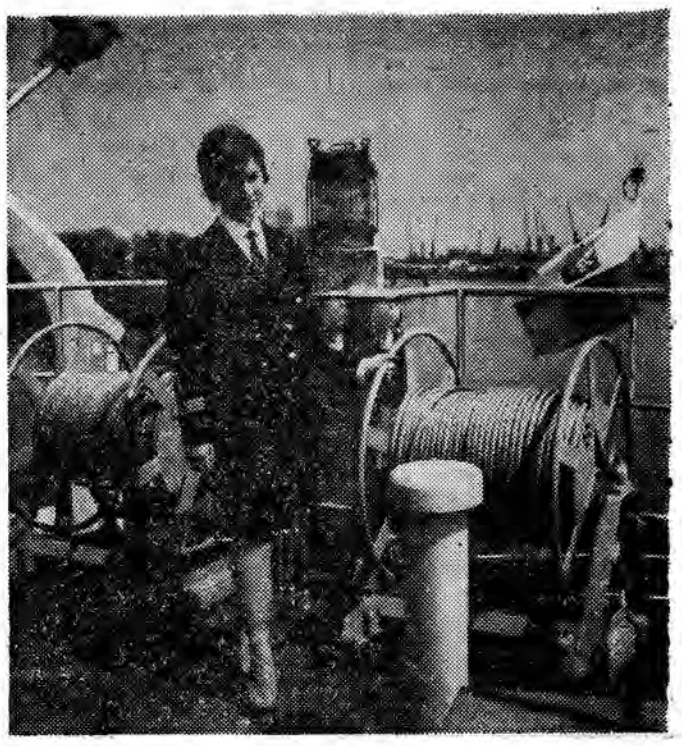

Stacja **wielkich mocy — uruchomiona**

WARSZAWA

Równo 4 lata temu, 17 lipca 1959 r., rozpoczęto w Instytucie Elektrotechniki w Międzylesiu koło Warszawy budowę największego obiektu naukowo - badawczego w przemyśle ciężkim: stacji wielkich mocy. W środę odbyła się tam uroczystość przekazania do użytku tego ważnego laboratorium badawczego. Wziął w niej udział minister Przemysłu Ciężkiego Zygmunt Ostrowski.

Stacja wielkich mocy służy do wypróbowywania aparatury elektro-energetycznej, pracującej pod napięciem do 110 kilowoltów. Bez podobnego laboratorium trudno sobie wyobrazić postęp techniczny w konstrukcjach i produkcji aparatury wysokiego napięcia. Dotychczas musieliśmy korzystać z usług zagranicznych stacji wielkich mocy.

W czasie uroczystości przekazania nowego obiektu jego budowniczowie i projektanci otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

Porażka Macmillana

LONDYN.

Brytyjska Izba Lordów uchwaliła wczoraj wieczorem poprawkę do ustawy dającej lordom prawo do zrzeczenia się tytułu. Za poprawką głosowało 105 członków Izby Lordów, przeciwko — 25.

Przyjęcie tej poprawki uważane jest za porażkę rządu Macmillana, który pragnął, by ustawa ta weszła w życie z chwilą rozwiązania obecnego parlamentu. Tymczasem przyjęta poprawka przewiduje, że ustawa nabierze mocy obowiązującej z chwilą jej ostatecznego uchwalenia przez parlament.

Analogiczną poprawkę zgłosiła w Izbie Gmin partia labourzystowska, jednak poprawka ta została odrzucona w izbie niższej parlamentu brytyjskiego.

Stanowisko rządu Macmillana jest zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę parlamentaryzmu brytyjskiego. W systemie tym czołową rolę odgrywa izba niższa — Izba Gmin. Dlatego też dla wielu polityków odziedziczenie tytułu lordowskiego oznacza praktycznie zakończenie ich kariery politycznej, gdyż stali się członkami Izby Lordów bez prawa zasiadania tym samym w Izbie Gmin. Dlatego też rząd Macmillana był zainteresowany w niedopuszczeniu do przyjęcia tej poprawki. Dawało to Macmillanowi możliwość „unieruchomienia" jego potencjalnych rywali do stanowiska przywódcy partii konserwatywnej przed wyborami, które nastąpią nie wcześniej niż w listopadzie 1964 r. Przywódca partii musi być bowiem członkiem Izby Gmin.

W obecnej sytuacji, po przyjęciu poprawki w Izbie Lordów — jak sądzą obserwatorzy — jednym z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko leadera partii konserwatywnej staje się lord Hailsham.

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska znajduje się w obszarze podwyższonego ciśnienia.

Prognoza pogody: Rano zamglenia, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie. Temperatura w dzień 24 st., nocą od 8—10 st. Wiatry słabe, z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

CIEKAWOSTKA DNIA

„ALL RIGHTS RESERVED!"

LONDYN

Przed kilku dniami przed sądem w Londynie rozpoczął się oryginalny proces. Chodzi mianowicie o prawa publikacji ... biblii.

Pewna firma wydawnicza wydała niedawno w formacie kieszonkowym ewangelię według św. Jana, wychodząc z założenia, że tekst ten stanowi niejako własność publiczną i publikacja jego nie jest ograniczona żadnymi prawami autorskimi.

Tymczasem wydawnictwo „Oxford and Cambridge University Press" wystąpiło z powództwem do sądu z żądaniem ochrony praw publikacji świętych ksiąg, które to prawa listem patentowym Henryka VIII przyznane zostały wyłącznie wydawnictwu „University Press".

Wydawca, ze swej strony, powołał się na list patentowy króla Edwarda VII z roku 1901 upoważniający go do publikowania wszelkich przekładów rzeczonych ksiąg bez potrzeby uzyskiwania uprzednio zezwolenia.

Wyrok w tej sprawie, który ma zapaść w najbliższych dniach, oczekiwany jest w W. Brytanii z wielkim zainteresowaniem.

Egipska próba rakietowa

KAIR

Wczoraj w ZRA wystrzelono pierwszą w tym kraju rakietę typu „Ziemia — powietrze". Dzisiejsza prasa kairska przynosi szczegóły tego eksperymentu.

Dziennik „Al Ahram" pisze, iż rakieta trafiła w cel zawieszony w powietrzu i znajdujący się w odległości 40 kilometrów od wyrzutni. Dziennik podkreśla, iż pociskami takimi można zestrzelić każdy samolot lecący wysoko lub nisko. „Al Ahram" dodaje, iż po skonstruowaniu rakiety typu Ziemia — powietrze egipski obszar powietrzny znajduje się obecnie pod całkowitą ochroną. Warto przypomnieć, iż rakiety wystrzelone w ZRA w lipcu ub. roku były typu „Ziemia — Ziemia".

Dzienniki kairskie informują, iż eksperyment obserwował prezydent Nasser. Film z wystrzelenia rakiety pokazany został następnie w telewizji. Dotychczas nie podano, gdzie odbyła się próba.

660 mln zł z funduszów związkowych na działalność socjalno-bytową

Sekretarz CRZZ Zygmunt Gmitrzak o strukturze budżetu Zrzeszenia Związków Zawodowych

WARSZAWA

III Plenum CRZZ przeanalizowało strukturę dochodów i wydatków Zrzeszenia Związków Zawodowych za rok ubiegły. Jak związki gospodarują swoimi funduszami? Na to pytanie udzielił odpowiedzi przedstawicielowi PAP sekretarz CRZZ **Zygmunt Gmitrzak.**

W roku ubiegłym budżet Zrzeszenia Związków Zawodowych zamknął się po stronie dochodów sumą 2.178 mln zł, a po stronie wydatków — 1.888 mln zł. Podstawą dochodów są składki członkowskie, których łączna kwota wyniosła w ub. roku 1.213 mln zł. 341 mln zł uzyskano z dotacji państwowych przeznaczonych na urlopowe zniżki kolejowe, sport oraz dla pracowniczych kas zapomogowo - pożyczkowych. Łącznie z kwotami przekazywanymi przez zakłady pracy na cele socjalne i kulturalne, rady zakładowe otrzymały do swej bezpośredniej dyspozycji ponad 826 mln zł.

Najwyższą kwotę — 660 mln zł — związki zawodowe przeznaczyły w roku ub. na działalność socjalno - bytową (w tym na zasiłki statutowe — 152 mln, na wypoczynek po pracy i turystykę — 126 mln, na urlopowe zniżki kolejowe 122 mln). Następną co do wielkości pozycję wydatków obejmuje działalność kulturalno - oświatowa oraz dotacje na wychowanie fizyczne i sport.

Rady zakładowe wydały ponad 773 mln zł, w tym: 335 mln zł na działalność kulturalno - oświatową, 228 mln zł na działalność socjalno - bytową oraz prawie 33 mln zł na sport.

Podobna struktura wydatków przewidziana jest w preliminarzach budżetowych instancji związkowych na rok bieżący.

W roku ub. — powiedział Z. Gmitrzak — instancje związkowe i rady zakładowe jeszcze w większym stopniu przestrzegały jawności gospodarowania funduszami związkowymi. Prezydia instancji związkowych oraz komisje rewizyjne wzmogły nadzór nad gospodarką finansową, co przyczynia się do eliminacji rozrzutności i marnotrawstwa środków społecznych. Wygospodarowane oszczędności związki zawodowe przeznaczają na inwestycje socjalno - bytowe i kulturalno - oświatowe, jak ośrodki wypoczynkowe, sanatoria, szkoły Tysiąclecia, obiekty kolonijne. Łącznie w roku ub. związki przeznaczyły na ten cel 199 mln zł.

Amerykańscy aktorzy filmowi przeciwko dyskryminacji rasowej Murzynów

NOWY JORK

Napięcie na tle rasowym w Stanach Zjednoczonych nadal nie słabnie. Szczególnie niespokojna sytuacja utrzymuje się w mieście Cambridge (Stan Maryland). Wczoraj ponad 100 kupców zorganizowało demonstrację przeciwko ograniczeniom nałożonym na handel w wyniku wprowadzenia godziny policyjnej po piątkowych zamieszkach rasowych. Dowódca batalionu Gwardii Narodowej, pułkownik Tawes — odpowiedzialny za utrzymanie porządku w Cambridge, złagodził niektóre zarządzenia i zmniejszył czas obowiązywania godziny policyjnej. Przywódcy Murzynów w Cambridge podjęli decyzję odroczenia o 24 godziny demonstracji antyrasistowskich, by umożliwić zebranie się nowo utworzonemu komitetowi złożonemu z przedstawicieli obu ras.

Amerykański sekretarz obrony, McNamara wystosował memorandum do dowódców wojsk lądowych, morskich i powietrznych, w którym ostrzegł amerykański personel wojskowy, by nie angażował się w demonstracje o charakterze rasowym. Memorandum podkreśla, iż żołnierze nie powinni brać udziału w żadnej tego rodzaju akcji w sytuacji, gdy Kongres rozpatruje ustawę o prawach obywatelskich.

Przedstawiciele stowarzyszenia popierania postępu ludności kolorowej zwrócili się wczoraj do sądu apelacyjnego w Nowym Orleanie z żądaniem, by wydany został nakaz szkołom w Jackson (Mississippi) zobowiązujący je do przyjęcia 7 uczniów murzyńkich w nowym roku szkolnym do klas zarezerwowanych dotychczas „tylko dla białych".

Popularny amerykański aktor filmowy Marlon Brando zamierza włączyć się do kampanii przeciwko segregacji rasowej. Jak oświadczył w rozmowie z dziennikarzami zaproponował on już swą współpracę przywódcom murzyńskim w Los Angeles wyrażając gotowość udania się wszędzie dokąd zostanie skierowany. Oprócz Marlona Brando przeciwko dyskryminacji rasowej Murzynów wypowiedziało się ostatnio także wielu innych znanych aktorów z Hollywood, jak Paul Newmann, Burt Lancaster, Charlton Heston i Antony Franciosa.

„3.300.000 km w kosmosie" Walerego Bykowskiego

MOSKWA

Pod takim tytułem kosmonauta radziecki nr 5 rozpoczął drukować w dzienniku „Krasnaja Zwiezda" swoje wspomnienia z okresu przygotowań i lotu w kosmos.

W pierwszym odcinku wydrukowanym 17 bm., Bykowski zaczyna od opisu wrażeń, jakich doznawał w okresie przeciążeń. Uczucie jest takie — pisze on — jakby człowieka zgnieciono, a następnie momentalnie wyprostowano, pomasowano i odświeżono „wodą życia".

Kosmonauta opisuje wrażenia wizualne, wspomina o tym, jak realizował obserwacje medyczno - biologiczne, uruchamiał różne instrumenty medyczne.

Za najprzyjemniejsze z eksperymentów medyczno-biologicznych, kosmonauta uważa ćwiczenia fizyczne. Po nich — pisze on — czułem się szczególnie dobrze, miałem apetyt i dobrze spałem.

Kolejne odcinki artykułu „3.300.000 km w kosmosie" ukazywać się będą w następnych numerach dziennika „Krasnaja Zwiezda".

Eksplozja...

NOWY JORK

Amerykańska rakieta międzykontynentalna „Minuteman" eksplodowała w kilka sekund po wystrzeleniu z wyrzutni na przylądku Canaveral. Płonące szczątki spadły w wielu miejscach przylądka, wywołując pożary, które zdołano zlokalizować. Dotychczas nie udało się ustalić przyczyny eksplozji.

Nowy samolot radziecki

(WiT-AR) Uczeni radzieccy pracują nad nowym typem samolotu ponaddźwiękowego. Będzie to olbrzymi, podobny do grotu strzały, transkontynentalny samolot pasażerski — trzy razy szybszy niż Tu-114.

Wiadomość o ponaddźwiękowym samolocie przyszłości pojawiła się w prasie radzieckiej z okazji 50 rocznicy skonstruowana przez inżyniera Sikorskiego w zakładach bałtyckich w Petersburgu pierwszego na świecie samolotu czteromotorowego „Russkij Witiaź". Samolot ten ustanowił w 1913 roku międzynarodowy rekord długotrwałości lotu z 7 pasażerami i utrzymał się w powietrzu 1 godzinę 54 minuty.

„Russkij Witiaź" — największy przed I wojną światową samolot pasażerski świata — rozwijał prędkość 90 kilometrów na godzinę. TU-114 zabiera 120-220 pasażerów, osiąga 1000 km na godzinę i może spędzić w powietrzu pół doby.

Specjaliści przypuszczają, że na nowym radzieckim ponaddźwiękowym samolocie pasażerskim można będzie dokonać lotu dookoła świata bez lądowania.

Olimpijska moda

Niemiecki Instytut Mody w Berlinie (NRD) zaprezentował przedstawicielom obu komitetów olimpijskich projekty jednolitego stroju dla wspólnej niemieckiej reprezentacji na Zimową Olimpiadę w Insbrucku. Zawodnicy wystąpią w niebiesko-białych i niebiesko-czerwonych strojach.

Na zdjęciu: strój narciarski składający się z białej watowanej wiatrówki z dederonu (sztuczne włókno) z przypinanym kapturem, wąskich spodni z elastycznej dzianiny i futrzanej białej czapeczki. Golf w kolorze czerwonym z cienkiej wełny.

Fot. CAF

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Pierwsze zwycięstwa Polaków

W Gdańsku rozpoczęły się XXVIII Mistrzostwa Świata w Szermierce

Na pięknie udekorowanym staromiejskim trakcie 100-letniego Gdańska — Długim Targu, nastąpiło we wtorek wieczorem uroczyste otwarcie XXVIII Szermierczych Mistrzostw Świata. Ceremonii otwarcia dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów dr **Stefan Jędrychowski,** który objął patronat nad mistrzostwami.

Przekazując w imieniu rządu PRL uczestnikom mistrzostw serdeczne słowa powitania, Stefan Jędrychowski oświadczył m. in.: „Tegoroczne szermiercze mistrzostwa świata odbywają się w prastarym polskim Gdańsku.

Wierzymy głęboko, że XXVIII Szermiercze Mistrzostwa Świata, organizowane na ziemi polskiej, a odbywające się z rekordowym udziałem ponad 400 uczestników z 28 krajów, będą nie tylko okazją do uzyskania wspaniałych wyników sportowych, lecz także przyczynią się do nawiązania i pogłębienia więzów przyjaźni łączących młodych sportowców na całym świecie.

Po przemówieniu S. Jędrychowskiego, przy dźwiękach hymnu wciągnięta została na maszt flaga państwowa.

W środę rozpoczęły się walki pierwszej rundy eliminacyjnej floretu mężczyzn. Polacy wystartowali szczęśliwie i wszyscy zwycięsko przeszli do kolejnej rundy. Najlepiej spisywał się Parulski, który wygrał w swojej grupie wszystkie pojedynki. Szkoda, że ten świetny zawodnik doznał w walce ze Szwedem Lindbergem bolesnej kontuzji palca, co może mu przeszkodzić w uzyskaniu poważniejszego sukcesu. Jeszcze większym pechowcem okazał się Witold Woyda. Wprawdzie przebrnął przez pierwszą turę eliminacji, jednakże dokonał tego z największym trudem. Dokuczliwe bóle uniemożliwiały mu normalne poruszanie się na planszy.

A oto miejsca Polaków w I rundzie eliminacji:

Parulski 4 zwycięstwa i I m. w grupie, Skrudlik 2 zwyc. i III m., Franke 4 zwyc. i II m., Różycki 3 zwyc. i III m., Woyda 2 zwyc. i III m.

Druga runda eliminacji we florecie mężczyzn zakończyła się pięknym sukcesem Polaków. Nasza reprezentacja obok Węgier będzie reprezentowana w komplecie w tzw. szerokim finale.

Na planszach w Oliwie w drugiej rundzie eliminacji świetnie spisywali się Parulski i Różycki, którzy jako jedyni obok świetnego szermierza radzieckiego Midlera wygrali wszystkie spotkania i to w efektownym stylu.

„Niezastąpiony"

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA AR Z BERLINA)

OBSERWATOROM procesu Globkego ciągle nasuwa się pytanie: jak to jest możliwe, że Globkemu już wiele lat temu nie został wytoczony proces w NRF? Że Globke nadal zajmuje tam tak wysokie stanowisko?

Już na początku lat 50-tych, gdy był on jeszcze „tylko" szefem personalnym urzędu kanclerskiego, z różnych stron podnoszone były w Niemczech zachodnich protesty przeciwko pozostawaniu na tym stanowisku hitlerowskiego eksperta od rasizmu. Już wtedy jednak Adenauer uznał za właściwe wziąć Globkego w obronę. Przechodząc do porządku nad wysuwanymi przeciwko Globkemu zarzutami, Adenauer w maju 1950 r. oświadczył w Bundestagu: „... w długim okresie działalności na arenie życia publicznego nigdy jeszcze nie spotkałem urzędnika, który by z podobną wiernością oddawał się swemu urzędowi jak p. Globke...".

W 1956 r. Adenauer w wywiadzie dla „Sueddeutsche Zeitung" powiedział, że „byłoby podłością i niewiernością rozstanie się z Globkem". I dodał następnie, iż „nie zna nikogo, kogo mógłby postawić na miejsce Globkego".

To ostatnie wyznanie stanie się zrozumiałe, gdy przypomnieć, że Globke oddawał i oddaje kanclerzowi nieocenione usługi nie tylko jeśli idzie o sprawy personalne, w której to dziedzinie „zasługą" Globkego jest wprowadzanie do zachodnioniemieckiego aparatu państwowego szeregu hitlerowskich teoretyków i praktyków rasizmu. Globke zasłużył się również jako doświadczony menażer antykomunistycznej krucjaty znanej w NRF pod nazwą organizacji „Ratujcie wolność". To Globke, który m. in. maczał palce w delegalizacji komunistycznej partii Niemiec, brał czynny udział w przygotowywaniu nagonki przeciwko członkom antyhitlerowskiego ruchu oporu, VVN. Jego „zasługą" jest też opracowanie specjalnej listy intelektualistów podejrzanych o sympatie lewicowe. Wreszcie nieoceniony wkład wniósł on w próby wybielenia hitlerowskich zbrodniarzy, m in. Oberlaendera.

Oto co sprawia, że Globke wydaje się kanclerzowi Adenauerowi „niezastąpionym". Oto co sprawia, że w Bonn przez lata całe odrzucano oskarżenia podnoszone przeciwko Globkemu zarówno w NRF jak i NRD. Rząd NRF nabrał wody w usta nawet wtedy, gdy na procesie Eichmanna pokazany został bezpośredni związek między zbrodniami tego ludobójcy a działalnością Globkego, autora ustaw i komentarzy, bez których, jak stwierdzono „nie było by Eichmannów"...

KAZIMIERZ DRZAZGOWSKI

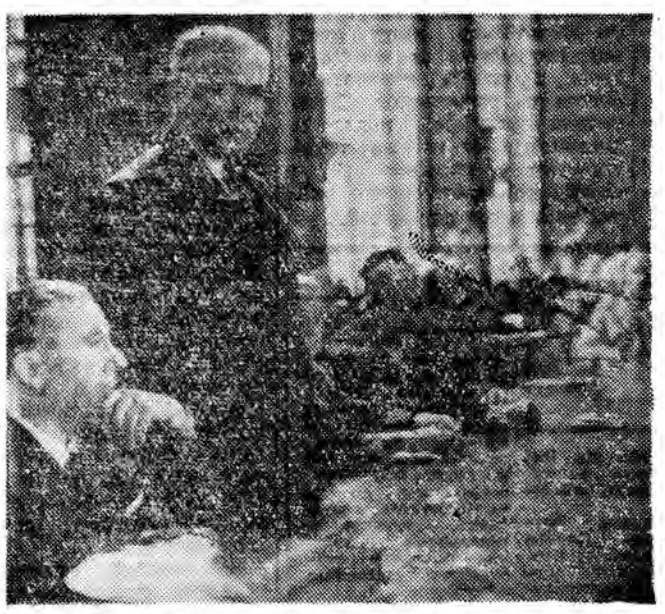

W dniu 8 lipca 1963 r. rozpoczął się w Berlinie proces Globkego.
Na zdjęciu: przemawia jeden z biegłych.
CAF — telefoto

Ze zmiennym szczęściem walczą na Torwarze nasi pięściarze

W trzecim dniu indywidualnych bokserskich mistrzostw Polski nasi reprezentanci walczyli ze zmiennym szczęściem. Pierwszy wystąpił w ringu zawodnik wagi koguciej Gołębiowski ze Stalowej Woli. Jego walka z reprezentantem Wrocławia Kobą była bardzo zacięta, niestety, zakończyła się porażką pięściarza Stali.

W wadze lekkiej Tuczapski miał za przeciwnika doświadczonego pięściarza Stylo z Poznania. Walka nie stała na zbyt wysokim poziomie ze względu na to, że Stylo walczył niezbyt... stylowo, raczej chaotycznie a przy tym nieczysto. W III rundzie został za to zdyskwalifikowany i Tuczapski zakwalifikował się w ten sposób do ćwierćfinału.

Wczoraj walczyli również dwaj reprezentanci naszego okręgu — Romaniszyn i Misiak. Pierwszy z trudem wypunktował Kardasia (Łódź) natomiast Misiak wygrał z Batowskim (Kielce). Również i ta walka miała bardzo wyrównany przebieg.

Po drodze w Bieszczady

Muzeum zaprasza...

„Wrota Bieszczadów" - taką nazwę coraz częściej nadaje się Sanokowi. Przez to właśnie miasto wiedzie główny szlak w południowo - wschodni rejon naszego województwa. Warto więc poinformować wszystkich turystów, zmierzających w Bieszczady o atrakcjach, jakie może im dostarczyć zwiedzenie sanockiego muzeum. Na ten temat rozmawiamy właśnie z dyrektorem muzeum — ob. Stefanem Stefańskim.

— Muzeum nasze szczyci się tym — mówi St. Stefański — że posiada jedyny w kraju, a drugi w Europie zbiór ikon ruskich, pochodzących z XIV—XVII w. Eksponujemy je w dwóch salach, lecz jest to tylko mały wycinek naszego bogatego zbioru. Niestety, brak miejsca nie pozwala nam na eksponowanie całości. Są to obrazy malowane na deskach na podkładzie kredowym farbami temperowymi.

— Czy zbiór ten wzbudza jakieś szersze zainteresowanie?

— Oczywiście. Zbiór nasz słynny jest nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Bardzo często przyjeżdżają do Sanoka zagraniczni goście głównie po to, żeby obejrzeć nasz zbiór malarstwa ruskiego.

— Które obrazy są najbardziej wartościowe?

— Te pochodzące z XIV wieku. Zwłaszcza Madonny. Oczywiście nie mogę tutaj mówić o nazwiskach malarzy, bo ich nie znamy. Możemy tu mówić jedynie o warsztacie malarskim...

— Słyszałem, że przygotowujecie się do otwarcia wystawy obrazów ofiarowanych przez Franciszka Prochaskę?..

— Tak! Czynimy właśnie ostatnie przygotowania do otwarcia tej wystawy w przeddzień Święta Odrodzenia.

Czytelników zainteresuje może kilka szczegółów o tym darze...

— Prosimy...

— W ub. roku muzeum w Sanoku zostało powiadomione przez artystę - malarza Franciszka Prochaskę, syna sanockiej ziemi, ucznia tutejszego gimnazjum, mieszkającego obecnie we Francji, że pragnie on ofiarować dla sanockiego muzeum zestaw obrazów swojego pędzla, jak i dzieła innych artystów. W kwietniu br. osobiście przejmowałem ten dar od pana Prochaski i jego żony Marii. Dar ten obejmuje 68 pozycji. Są to oleje, akwarele, szkice, rysunki oraz wiele grafik. Są też książki drukowane w prywatnej, ręcznej drukarence państwa Prochasków. Prócz obrazów Franciszka Prochaski jest portret robiony przez Olgę Boznańską, widok Florencji, wykonany przez Józefa Pankiewicza oraz obrazy innych wybitnych artystów.

— Warto tylko dodać, że Muzeum Historyczne w Sanoku znajduje się w centrum miasta, otwarte jest codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 9 do 14 i zaprasza do obejrzenia ciekawych ekspozycji wszystkich turystów udających się przez Sanok w Bieszczady.

ROZMAWIAŁ:
J. WOŹNIAK

Złapano młode rysie

W lasach naszego województwa żyje ponad 200 sztuk rysi. Najwięcej jest ich w Bieszczadach i Beskidzie Niskim.

Kilka tygodni temu ob. Hankowicz — wozak z Nadleśnictwa w Gorlicach, układając wraz z synem gałęzie spostrzegł jak z dziupli pobliskiego drzewa wyszedł mały ryś. Kocie dało się szybko złapać. Syn Hankowicza, nie zważając na niebezpieczeństwo, wspiął się na drzewo i z dziupli, w której znajdowało się gniazdo drapieżników, wyciągnął drugiego rysia. Wszystko to odbywało się oczywiście pod nieobecność ich matki, która z pewnością broniłaby swych małych.

Młode rysie za pośrednictwem nadleśnictwa i OZLP w Przemyślu przekazano do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie. Przed wysłaniem w drogę zbadał je specjalnie przybyły lekarz weterynarii. Jak się okazało — zwierzęta były zdrowe i co najważniejsze stanowiły parkę.

Złapanie żywcem rysi rzadko się zdarza. (WK)

Fragment letniej stolicy morskiej Polski — Sopotu. Widok na łazienki i na molo.

Fot. M.

PRZETARGI

K-1584/1. Państwowe Gospodarstwo Rolne Góra Ropczycka pow. Ropczyce ogłasza przetarg w dniu 24 lipca br. o godz. 10 na dzierżawę sadów. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w biurze PGR Góra Ropczycka. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

K-1583/1. Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Lublin typ-51. Cena wywoławcza 31.500 zł. (podstawa wyceny Zarządzenie nr 196/61 PKC z 2 czerwca 1961 r.). W przetargu mogą wziąć udział spółdzielnie, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią zaświadczenie Wydziału Komunikacji Prez. WRN stwierdzające, że nabycie przez nie pojazdu ciężarowego jest uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Samochód można oglądać w dni powszednie w Wojskowym Przedsiębiorstwie Handlowym w Rzeszowie, ul. Langiewicza 33. Przetarg odbędzie sie w dniu 6 sierpnia 1963 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WPH najpóźniej w przeddzień przetargu.

K-1581/1. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Łobozewie pow. Ustrzyki Dolne ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu w Szkole Podstawowej we wsi Teleśnica Oszwarowa. W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i prywatne. Kosztorys do wglądu w biurze Prez. GRN w Łobozewie. Składanie ofert do dnia 23 lipca 1963 r. Otwarcie ofert 24 lipca 1963 r. Prezydium GRN zastrzega sobie wybór oferenta.

K-1579/1. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie ogłasza przetarg nieograniczony I, II, III na sprzedaż budynków i składników przeznaczonych do rozbiórki przy ul. ul.:

1. Marszałkowska 22 — cena wywoławcza 39.195 zł
2. Obr. Stalingradu 19
   bud. murowany garaż — cena wywoławcza 20.020 zł
   a) ogrodzenie betonowe — cena wywoławcza 210 zł
   b) śmietnik betonowy — cena wywoławcza 140 zł
   c) płyta betonowa — cena wywoławcza 1.050 zł

oraz część przybudówki wraz z materiałem porozbiórkowym znajdującym się przy Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie ul. Lwowska — cena wywoławcza 5.445 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29. VII. 63 r. o godz. 10 w biurze Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. MRN w Rzeszowie przy ul. Okrzei 1 pokój 7.

W razie braku chętnych do kupna w przetargu I odbędzie sie przetarg II o godz. 11. W przypadku braku chętnych do kupna w przetargu II, odbędzie sie przetarg III w dniu 30. VII. 1963 r. o godz. 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, osoby fizyczne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze WGKiM przy ul. Okrzei 1 pokój nr 7.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1582/3. Głównego księgowego z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz 4-letnią praktyką zatrudnią zaraz Lubaczowskie Zakłady Roszarnicze w Lubaczowie. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu.

K-1542/3. Dyrekcja Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego „Glinik" w Gorlicach przyjmie:

1) starszych konstruktorów
2) starszych technologów z wyższym wykształceniem oraz
3) inżynierów lub techników z uprawnieniami na stanowiska inspektorów wykonawstwa inwestycyjnego w branżach instalacji - elektrycznej, przemysłowej, sanitarnej.

Warunki pracy, płacy i przydział mieszkania do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Kadr.

K-1576/1. Rewidenta finansowego do prac terenowych (kontrola finansów rad zakładowych, PKZP, klubów sportowych) poszukuje Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Metalowców w Rzeszowie. Warunki płacy i pracy do omówienia w Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Metalowców w Rzeszowie, ul. Okrzei 7, III piętro.

K-1578/1. Radcę prawnego na pełnym etacie lub pół etatu lub referenta prawnego i kierownika warsztatu naprawczego przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Rzeszowie, ul. Janka Krasickiego 46. Bliższe dane dotyczące pracy i płacy można uzyskać na miejscu w Dz. Kadr lub telefonicznie (nr tel. 20-26, 20-27).

G-01419/3. Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Budziwoju pow. Rzeszów zatrudni natychmiast następujących pracowników: Inżyniera lub technika z długoletnią praktyką na stanowisku kierowniczym jako zastępcę kierownika spółdzielni do spraw technicznych, głównego księgowego, głównego technologa, referenta zaopatrzenia i zbytu, technika normowania pracy, kierownika warsztatów naprawczych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Jaśle dr Przybyszowskiemu oraz lekarzom: dr Winogrodzkiemu i dr Bogdanowiczowi za bezinteresowną pomoc i opiekę oraz życzliwy stosunek i skuteczne leczenie tą drogą składamy serdeczne podziękowanie. Machowscy. Fg-1534/1.

ORDYNATOROWI Oddziału Wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Lubaczowie dr Orzędale, dr Madejowi oraz siostrom i salowym Oddziału Wewnętrznego za ofiarne leczenie mojego męża i troskliwą opiekę w ciężkiej jego chorobie składam serdeczne podziękowanie Elżbieta Kwaśnicka. Pg-1532/1.

DYREKTOROWI Szpitala Miejskiego w Nowej Dębie dr Stefanowi Wąsowiczowi, dr J. Futymie za pomyślnie przeprowadzoną bardzo ciężką operację, leczenie, opiekę na Oddziale Chirurgii składa serdeczne podziękowanie E. Jaskot. Pg-1527/1.

TOMCZYK Kazimiera zgubiła świadectwo ukończenia 7 kl w Komorowie pow. Kolbuszowa. Pg-1523/1.

SULIKOWSKA Barbara zgubiła legitymację nauczycielską nr 236 — Inspektorat Oświaty Dębica. Pg-1530/1.

ZALESZCZUK Ryszard zgubił legitymację służbową wydaną przez Prez. MRN w Stalowej Woli. Pg-1533/1.

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną RM 3426 wydaną przez Wydział Komunikacji — Brzozów Pg-1529/1.

HERBUTY Jan zgubił tablicę rejestracyjną nr RI-4455, dowód rejestracyjny nr R 9118 wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Radymnie. Pg-1528/1.

CHMYŚ Kazimierz zgubił tabliczkę rejestracyjną nr 0004 motocykla „Jawa" wydaną przez Wydział Komunikacji w Sanoku Pg-1524/1.

LONC Antoni zgubił legitymację ubezpieczeniową (rodzinną) nr D-066354 wydaną przez Technikum Rolnicze — Miłocin. G-1417/1.

ZGUBIONO świadectwo szkolne wydane przez Szkołę Podstawową w Niebieszczanach na nazwisko Irena Sitarz. Fg-1525/1.

WAPNO palone wysyła wagonami Wapiennik „Janina" 500 zł. tona. Poczta Julianka koło Częstochowy, tel. 38. K-1557/3.

GOSPODARSTWO 12 ha ze zbiorami, inwentarzem lub bez tanio sprzedam. Dogodne warunki. Magdalena Lewiecka. Nekla pow. Września — poznańskie. Pg-1484/1.

MOTOCYKL „Junak" stan bardzo dobry sprzedam. Wiadomość: Stalowa Wola, Mickiewicza 6. Pg-1531/1.

PSA cocker spaniela z rodowodem sprzedam. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Rzeszów. G-1418/1.

MZ-250 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Eugeniusz Ryniewicz Mielec, Torowa 22. Fg-1526/1.

Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Medycznym w Rzeszowie

ZAWIADAMIA
P.T. Klientów,

że w sierpniu 1963 r.

PUNKT SPRZEDAŻY WOLNORYNKOWEJ

w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej będzie nieczynny z powodu urlopu kierownika w/w punktu.

K-1577/1

GEORGES SIMENON

Ostatnie wyzwanie

TYTUŁ ORYGINAŁU „MAIGRET ET L'INSPECTEUR MALGRACIEUX"

PRZEŁOŻYŁ R. ROMANCE ILUSTROWAŁ J. SIENKIEWICZ

O godzinie ósmej komisarz znalazł się wreszcie w domu. Przez całą drogę myślał ze złością, że w tym samym czasie ten przeklęty Lognon wiezie Matyldę i Ewę do Instytutu Medycyny Sądowej.

Pani Maigret była świeża i wypoczęta. Przygotowane przez nią śniadanie oczekiwało na stole.

Komisarz nie zdążył jeszcze zdjąć płaszcza, gdy zadzwonił telefon.

— Telefonuje doktor Paul — oznajmiła żona.

— Nie mógł też sobie wybrać lepszego momentu... — mruknął Maigret, ale natychmiast podszedł do aparatu.

— Tu Paul... Dzień dobry komisarzu... Żołądek Goldfingera nie zawierał nic poza na wpół przetrawioną żywnością, składającą się z zupy jarzynowej, szynki i ciasta. Od godziny siódmej wieczorem zmarły nie przyjmował żadnego pokarmu.

— A czy nie wypił chociażby szklanki wody mineralnej? — zapytał Maigret.

— To można stwierdzić tylko w odniesieniu do ostatnich trzydziestu minut życia, a w tym czasie nie wypił on nic z całą pewnością.

— Czy zauważył pan wrzód na żołądku?

— Raczej na dwunastnicy... To jest ściślejsze...

— A więc zmarły nie miał raka?

— Na pewno nie...

— Wobec tego można chyba przypuszczać, że miał przed sobą jeszcze długie życie?

— Bardzo długie... Mógł się nawet z tego całkowicie wyleczyć...

— Dziękuję, doktorze... Niech pan będzie tak uprzejmy i prześle swój raport do inspektora Lognon'a... Co proszę?... Tak, do inspektora Malgracieux... Życzę przyjemnego dnia!...

Widząc męża zmierzającego do łazienki, pani Maigret nie wytrzymała:

— Przypuszczam, że zaraz położysz się spać?!...

— Jeszcze nie wiem... Tej nocy przespałem się już trochę...

Komisarz wykąpał się, wziął zimny prysznic, po czym z apetytem zjadł śniadanie, obserwując przez okno strugi deszczu, lejącego bez przerwy, jak w dniu Wszystkich Świętych.

O godzinie dziewiątej odezwał się znów telefon i Maigret usłyszał głos słynnego rusznikarza Gastinne-Renette'a:

— Halo!... Dzień dobry, komisarzu... W tej sprawie jest coś, co mnie zastanawia... Czy nie chodzi tu przypadkiem o jakiś wyczyn gangsterski?

Gastinne-Renette nic nie wiedział o okolicznościach sprawy i wnioskował tylko na podstawie przedmiotów oddanych mu do ekspertyzy.

— Dlaczego pan o to pyta?

— Rewolwer, który otrzymałem do ekspertyzy jest niewątpliwie bronią, z której wystrzelono kulę wydobytą z czaszki zmarłego...

— Ale jaki szczegół zastanawia pana?

— Badając lufę rewolweru, zauważyłem przy jej wylocie świeże, ale ledwie dostrzegalne rysy. Dokonałem szeregu prób na innych egzemplarzach broni tego samego kalibru i identyczne rysy otrzymałem przy zastosowaniu tłumika typu amerykańskiego...

— Czy jest pan tego pewny?

— Absolutnie! Twierdzę, że tłumik był tu zakładany nie dawniej jak przed dwoma dniami. Po tym czasie zauważone przeze mnie rysy straciłyby już swój połysk.

— Czy nie zechciałby pan wysłać pisemnego raportu do inspektora Lognon'a, który jest kierownikiem śledztwa?

Gastinne-Renette, podobnie jak i doktor Paul, nie mógł powstrzymać się od okrzyku zdziwienia:

— Do inspektora Malgracieux!?...

Pani Maigret westchnęła zrezygnowana:

— A więc wychodzisz?... Zabierz przynajmniej swój parasol...

Wyszedłszy na ulicę Maigret przystanął nie zdecydowany. Drażliwość tego przeklętego Lognon'a niezmiernie ograniczała swobodę działania komisarza. Obdarzywszy go w myśli kilku dosadnymi epitetami, Maigret wsiadł w taksówkę i kazał się wieźć na skrzyżowanie ulic Calaincourt i Lamarck... Nie miał żadnego sprecyzowanego planu działania — chciał tylko wczuć się w atmosferę ulicy, poszperać we wszystkich jej zakątkach, zwiedzić okoliczne knajpki i posłuchać, co mówią ludzie, którzy z porannych dzienników musieli się już dowiedzieć o wypadku.

Wychodząc po raz ostatni z domu, Goldfinger utrzymywał, że idzie na umówione spotkanie... Jeśli popełnił samobójstwo, to spotkanie mogło być tylko pretekstem do wyjścia... Ale jak wtedy wytłumaczyć użycie tłumika i jak pogodzić je z głośnym wystrzałem, który wstrząsnął aparatem telefonicznym w Centrali Policji Porządkowej?...

C. d. n. (11)

Czwartek

18 lipca

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Dwa oblicza zemsty (USA l. 16) godz. 15.30, 18.15, 21, APOLLO (ul. 3 Maja) — Biały Kanion (panor. USA l. 14) godz. 16.30, 19.40 GOPLANA (Staromieście) — nieczynne, LETNIE (Al. Komunistów) — Zakazany owoc (fr. l. 18) godz. 21, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Strachy zamku Spessart (NRF l. 16), godz. 18, 20, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Rocco i jego bracia (wł. l. 18) godz. 17, 20, ŚWIT (ul. Langiewicza) — Przygody Münchhausena (czes. l. 16) godz. 18, 20, WDK (ul. Okrzei) — Córka kapitana (radz. l. 16) godz. 15.45, 18, 20.15.

BRZOZÓW Robotnik — Wyzwanie (wł. l. 16), DĘBICA Uciecha — Następcy tronów (wł. l. 18), Gryf — nieczynne, GORLICE Górnik — nieczynne, Wiarus — Pięć łusek (NRD l. 16), JAROSŁAW Gdynia — Pożegnanie z bronią (ang. l. 18), Oka — Niewidomy muzyk (radz. l. 12), JASŁO Syrena — Smarkula (pol. l. 16), KROSNO Pionier — Być albo nie być (USA l. 16), Kalina — nieczynne, KOLBUSZOWA Grażyna — Mandacik proszę (wł. l. 16), LESKO Jutrzenka — Koński pysk (ang. l. 16), LEŻAJSK Radość — Rio Bravo (USA l. 12), LUBACZÓW Melodia — Jazz, jazz, jazz (ang. l. 14), ŁAŃCUT Znicz — W świetle neonów (szwedz. l. 18), Związkowe — Wesołe historie (radz. l. 9), MIELEC Bajka — Gdyby każdy z nas (radz. l. 12), DK — Przygody Krosza (radz. l. 14), Tęcza — Nigdy w niedzielę (grec. l. 18), NISKO San — Kapitan z Kopenick (NRF l. 16), PRZEMYŚL Bałtyk — Królewskie dzieci (NRD l. 14), Kosmos — Przygoda (wł. l. 18), Olimpia — Wojna i pokój (USA l. 12), Roma — Na tropie (fr. l. 18), PRZEWORSK Warszawa — Tysiąc oczu dr Mabuse (NRF l. 16), ROPCZYCE Przyjaźń — Przepustka na lad (radz. l. 12), SANOK Pokój — Czarna Carmen (USA l. 18), San Manneken Pis (holend. l. 12), STALOWA WOLA Ballada — Co za radość żyć (wł. l. 12), Wrzos — Piknik (USA l. 16), Energetyk — nieczynne STRZYŻÓW Odrodzenie — nieczynne TARNOBRZEG Wisła — Zwariowane lotnisko (radz. l. 12), USTRZYKI Orzeł U progu życia (szwedz. l. 18).

RADIO

Program I

Program dnia: 5.00 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00

8.30 „Piosenka dnia" 8.50 Z cyklu „Religia, etyka i współczesność" aud. mgr H. Chylińskiego 10.00 Z cyklu: „Z dziejów ludowych sił zbrojnych" 11.20 Koncert muzyki rozrywkowej 12.45 Litewskie melodie ludowe 14.00 „Nie wszystkie drogi" fragm. pow. Cz. Czerniawskiego 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym" 16.05 Z życia Związku Radzieckiego 16.35 Program młodzieżowy 18.20 Publicystyka zagraniczna 18.30 Recital skrzypcowy 19.06 Koncert życzeń 21.05 „Wieczór muzyki rozrywkowej i tanecznej" 22.00 Teatr Polskiego Radia.

Program II

Program dnia: 6.17 13.00
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 23.50

7.50 Koncert muzyki popularnej dla wczasowiczów 8.35 „Świat w zwierciadle nauki" 10.00 „Muzyczna wizyta naszych przyjaciół" 11.00 Koncert muzyki polskiej 13.00 Studenci PWSM w Krakowie przed mikrofonem 14.05 Wielki koncert estradowy zespołów rozrywkowych oraz solistów Czechosłowacji, Jugosławii i Węgier 15.30 Audycja dla dzieci 17.00 Radio-reklama 18.50 „Fawory, zapomniana dzielnica Warszawy" 19.30 „Nowe włókno w starej Łodzi" audycja M. Słotwińskiego 23.34 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia PR — Rzeszów

16.05 Jazz 16.20 Z cyklu: „Jakie są pytania: audycja W. Wala, 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program telewizyjny Warszawa — 17.55 Program dnia 18.00 „Przygody dziwnego psa Hucklebery" 18.30 „Kilka słów o programie TV" 18.50 „Nie tylko dla pań" — magazyn 19.20 „Spotkania z przyrodą" — program film. 19.50 „Dobranoc" 20.00 Dziennik Telewizyjny 20.30 PKF 20.40 „Wspólnicy zbrodni" — film fab. ang. (16 l.) 21.35 Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w Szermierce — finały floretu mężczyzn.

Katowice — 17.00 Estrada Literacka 17.25 Śląskie rozmaitości kulturalne 17.50 Telewizja Katowice informuje.

(Według tygodnika „Radio i Telewizja". Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada).

Ostrzeżenie na czasie

Znaczne nasilenie pożarów w naszym województwie

Jak wynika z informacji Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Rzeszowie ostatnio zanotowano znaczne nasilenie pożarów w naszym województwie, z których część spowodowana była nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem. Pomimo tylu ostrzeżeń i systematycznie prowadzonej akcji profilaktycznej „czerwony kur" wciąż daje o sobie znać, niwecząc dorobek wielu rodzin.

Do godnych potępienia wypadków zaliczyć należy nieostrożność osób starszych i dzieci. Z tego powodu w ciągu zaledwie kilku dni wybuchło 12 pożarów. I tak dzieci spowodowały pożar w Moszczanicy, w powiecie lubaczowskim, który strawił zabudowania gospodarstwa Leona Szypuły, a w Nakle, w powiecie przemyskim, spaliły stóg siana. Z powodu nieostrożności osób dorosłych spłonął dach na budynku mieszkalnym Tadeusza Batorowicza w Pełkiniach, w pow. jarosławskim, dom Marii Maternowskiej w Czajkowej, w pow. mieleckim, stodoła i stajnia Jarosława Polnego w Kalnikowie, w pow. przemyskim, zabudowania gospodarskie kryte słomą Władysława Sromowicza w Bezmiechowej Górnej, w pow. leskim, budynek mieszkalno - gospodarski Tekli Witalis w Dąbrówce, w pow. jasielskim, i dwa budynki mieszkalne oraz dwie stodoły należące do Piotra Prętnika i Józefa Czyża w Boratynie, w pow. jarosławskim.

Jak istnieją przypuszczenia, z powodu podpalenia spłonął dom Katarzyny Mazur w Załużu, w pow. lubaczowskim i dach na budynku mieszkalnym Karola Szczygła w Łopuszce Małej, w pow. przeworskim.

Niemniej liczne są pożary spowodowane wadliwie wykonaną instalacją sieci elektrycznej i budową przewodów kominowych oraz z innych przyczyn. W miejscowości Nawsie, w pow. ropczyckim, spłonął dach budynku Mariana Ochała od iskier wydobywających się z wadliwie wybudowanego komina. Z tej samej przyczyny spłonął budynek mieszkalny Antoniego Bratka w Baszni Górnej, w pow. lubaczowskim. Wadliwie wykonana instalacja elektryczna spowodowała pożar budynku mieszkalno - gospodarskiego Bronisławy Jodłowskiej w Pielgrzymce, w pow. jasielskim.

Szczególną ostrożność powinni zachować kierownicy kolonii letnich dla dzieci. W budynku zajmowanym przez taką kolonię w Olszanicy, w pow. leskim, zapaliła się ściana działowa. Ogień wyrządził wprawdzie nieznaczne straty, gdyż miejscowa jednostka straży pożarnej natychmiast interweniowała, ale niebezpieczeństwa, zwłaszcza dla dzieci, nie można lekceważyć. Jest to ostrzeżenie dla wszystkich prowadzących kolonie letnie i obozy.

Nawet takiej przyczyny, jaka spowodowała pożar szopy w Lubaczowie, w dniu 14 bm., nie można lekceważyć. Otóż w szopie tej przedsiębiorstwo budowlane złożyło wapno nielasowane. Podczas ulewnego deszczu woda dostała się przez nieszczelny dach do środka. Wzrastająca temperatura lasowanego wapna spowodowała pożar. Warto zaznaczyć, iż w takich warunkach akcja ratownicza jest szczególnie utrudniona. Ten przykład niech będzie sygnałem dla budowlanych.

Rokrocznie wyładowania atmosferyczne powodują wiele strat na wsi. Ostatnio szczególne nasilenie pożarów z tego powodu zanotowano w powiecie jarosławskim. Od uderzenia pioruna spaliły się zabudowania gospodarskie i dom Wiktorii Kruczek w Pruchniku Górnym i zabudowania gospodarskie wraz z inwentarzem żywym Bolesława Bandosa w Michałówce. W pow. strzyżowskim na skutek wyładowań atmosferycznych spłonął dom Stanisława Motyki w Gliniku Górnym i stodoła Michała Wiśniewskiego w Hucie Gogołowskiej. W powiecie przeworskim spłonął dach budynku mieszkalnego Stanisława Lonca w Studzianie oraz w powiecie rzeszowskim dach budynku mieszkalno - gospodarskiego Pawła Twardego w Borku Nowym.

Warto przypomnieć, iż w roku bieżącym Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej prowadzi prace instalacyjne odgromników w kilkunastu wsiach w powiatach jarosławskim i rzeszowskim. Niestety, jak dotychczas, wykonanie planu w tym zakresie jest minimalne, gdyż rolnicy nie wnoszą przewidzianych wpłat, i to niezbyt wysokich, na samą robociznę. Materiał dostarczany jest zainteresowanym na miejsce i opłacany z funduszów PZU. Liczne pożary spowodowane przez wyładowania atmosferyczne są dostatecznym ostrzeżeniem — nie warto szczędzić grosza, mając tak dogodne warunki zabezpieczenia się od nieprzewidzianych strat.

Niech ten apel nie minie bez echa.

(js)

Kurs dla księgowych kółek rolniczych

Oddział Stowarzyszenia Księgowych w Polsce i WZKR w Rzeszowie są organizatorami rocznego zaocznego kursu księgowych kółek rolniczych.

W województwie rzeszowskim utworzono cztery punkty, a mianowicie w Rzeszowie, Przeworsku, Sanoku i Jaśle. Ogółem na naukę uczęszcza 312 osób. Są to przeważnie księgowi kółek rolniczych, którzy uzupełniają swe kwalifikacje zawodowe. Zakończenie nauki przewidziane jest w październiku 1963 r. Uczestnicy otrzymają świadectwa uprawniające do prowadzenia księgowości w kółkach rolniczych.

Dla zapewnienia wzrostu plonów

W stosunku do roku gospodarczego 1961/62 w pow. dębickim wzrasta obszar zbóż i roślin przemysłowych objętych walką z chwastami. Jeśli w 1961 r. wynosił on 1.200 ha, w 1962 r. — 1.490 ha, to w br. — 2.500 ha. Proporcjonalnie wzrosło też zużycie środków ochrony roślin. W 1961 r. zużyto ich 28 ton, w 1962 r. — 78 ton, a w br. 140 ton.

W stosunku do roku gospodarczego 1961/62 o 628 ton wzrosło w br. zużycie nawozów sztucznych. Jeszcze szybciej, co jest pozytywnym zjawiskiem — wzrosło zużycie wapna nawozowego. Jeśli w 1961 r. wyniosło ono 709 ton, w 1962 r. — 1.616 ton, to w br. wynosi już 2.300 ton.

(Jag)

Plantacja ...chwastów

Gdzie takowa się znajduje? Otóż przy ulicy Zwierzynieckiej w Staromieściu, na rozległym terenie wzdłuż torów kolejowych. Zapomniana bocznica nie tylko że zagrodziła dojazd do tej części dzielnicy, ale jeszcze tak zaniedbanym wyglądem (rosną tu osty, tak duże jak krzewy porzeczek) straszy wszystkich.

(zof)

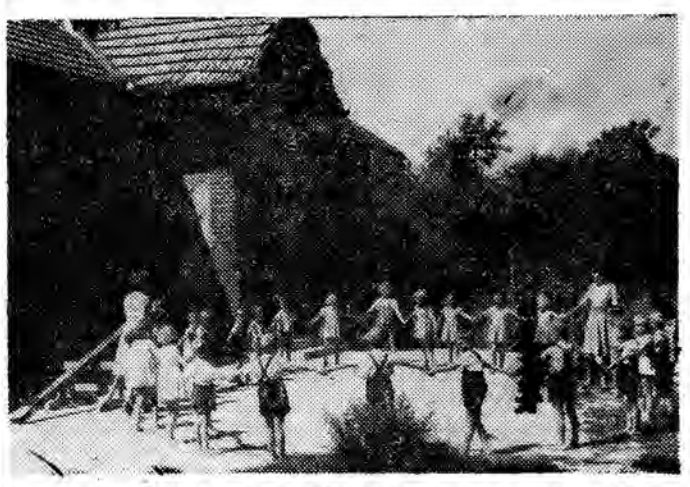

W przedszkolu w Bratkowicach, w pow. rzeszowskim nadal gwarno. Rodzice pracują przy żniwach.
Fot. M. KOPEĆ

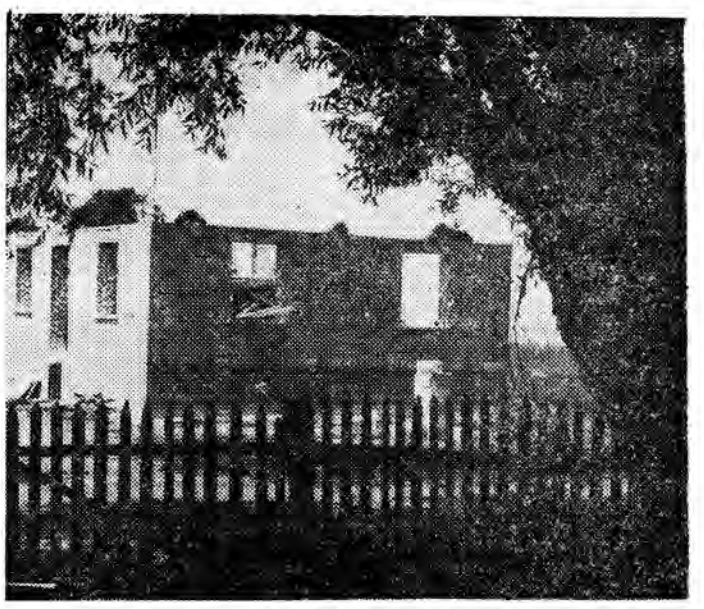

Na wsi rzeszowskiej rolnicy wznoszą coraz więcej domów murowanych. *Fot. M. KOPEĆ*

Za Piastowem *poszli inni*

1.100—1.200 budynków gospodarskich i mieszkalnych wznosi co roku wieś lubaczowska. Jeśli wziąć pod uwagę liczbę istniejących w powiecie 9.560 gospodarstw chłopskich, to z prostego wyliczenia wynika, że średnio w co ósmej zagrodzie trwa budowa jakiegoś obiektu.

Ten imponujący ruch budowlany związany jest z rozwojem w skali bodajże niespotykanej w którymkolwiek innym powiecie naszego województwa form budownictwa zespołowego. Nawiązując do głośnego przykładu wsi Piastowo, zbudowanej w swoim czasie dosłownie na szczerym polu według kompleksowego planu urbanistycznego przy użyciu głównie żużla, w co raz to nowych miejscowościach powstają zespoły budoklane. Najbardziej aktywne z nich pracują m. in.: w Starym Siole, Oleszycach Starych, Futorach i Czereśniach. Dobrze zapowiadają się młode zespoły w Dachnowie, Zabiałej i Zalesiu. Obecnie jest zgłoszonych aż 14 zespołów, co sprawia, że urbaniści nie mogą nadążyć z opracowaniem planów.

Żużel przestaje już być modny. Wykorzystując bogate złoża kamienia w okolicach Brusna i Rudy Różanieckiej przechodzi się na produkcję betonu jamistego i bloków pianobetonowych. Stosuje się też ściany wapienno i gipsowo - piaskowe. Budownictwo za pomocą tych materiałów mogłoby rozwijać się jeszcze szybciej, gdyby nie ograniczone możliwości nabycia cementu.

W ok. 90 proc. lubaczowscy chłopi korzystają z dokumentacji typowych. Pewną przeszkodą jest jednak to, że dokumentacje są nazbyt skomplikowane, jak na możliwości wiejskich majstrów i czeladników. Przydałyby się projekty uproszczone.

Z dużą pomocą rolnikom przychodzi PZU, od którego w ubr. chłopskie zespoły budowlane otrzymały 600 tys. zł bezzwrotnej dotacji na ogniotrwałe stropy.

Plon budownictwa na wsi lubaczowskiej jest już nawet pokaźny. Według danych Wydziału Bud. Urb. i Architektury Prez. PRN, w ubiegłych trzech latach wzniesiono tu ok. 900 budynków mieszkalnych, 1.200 obór i 700 stodół. Zdecydowanie przeważa budownictwo obiektów gospodarskich, świadczące o słusznej gospodarczo tendencji w polityce budowlanej na terenie powiatu.

Kto wie, czy kiedyś lubaczowska wieś nie będzie przykładem planowej, zgodnej z wymogami urbanistyki zabudowy dla wielu powiatów, niekiedy mocniejszych ekonomicznie. Jak na razie, wszystko na to wskazuje. (kas)

Inżynierowie rolnictwa uczą się prowadzić traktor

72 absolwentów i absolwentek Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie przyjechało do Ośrodka Szkolenia Kadr Mechanizacji rolnictwa w Radymnie na trzytygodniowy kurs z zakresu nauki jazdy na ciągniku i znajomości przepisów ruchu drogowego.

Zajęcia kończą się 28 lipca. W sierpniu Ośrodek organizuje, na zlecenie CRS w Warszawie, kurs znajomości obsługi ciągników i maszyn rolniczych dla magazynierów i pracowników handlu PZGS, zajmujących się ich sprzedażą.

z.

Ośrodek wypoczynkowy *w Dubiecku* ma nowego właściciela

Ośrodek Turystyczno - Wypoczynkowy w Dubiecku nad Sanem, stanowiący własność przedsiębiorstwa „Bieszczady", zmienił właściciela. Przejęły go Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemyślu.

Miejmy nadzieję, że nowy gospodarz potrafi umiejętnie wykorzystać ten wartościowy obiekt, czego nie można było powiedzieć o „Bieszczadach". W br. do 15 lipca ośrodek nie był jeszcze przygotowany na przyjęcie turystów i wczasowiczów. Czekano widocznie aż minie sezon. z

W każdej wsi warsztat naprawczy

Korzystanie z usług POM przy usuwaniu usterek, przewożeniu maszyn i urządzeń rolniczych do remontu jest dla kółek rolniczych niezwykle kłopotliwe. Dlatego inicjatywę PZKR w Mielcu w sprawie uruchomienia we wszystkich kółkach rolniczych warsztatów naprawczych powitać należy jako zapowiedź rozwiązania w dużym stopniu problemu usprawnienia remontów. Warsztaty będą prowadzić drobne remonty sprzętu pozostającego w dyspozycji kółek.

(rn)

W kilku wierszach

Ostatnio wybudowano w pow. dębickim 4 nowe szkoły, a obecnie 7 jest w budowie.

* * *

W pow. dębickim pracuje ponad 2.600 osób bez wykształcenia podstawowego, z tego 750 osób poniżej 35 lat życia powinno ukończyć szkołę podstawową, w myśl zarządzenia władz.

* * *

W okresie rocznicy powstania PPR odsłonięto na wsi dębickiej 12 tablic pamiątkowych oraz zorganizowano 286 spotkań i odczytów.

(Jag)

Zielone przedszkole

Harcerze z Hufca Mieleckiego, przebywający na obozie w Dwerniku, w pow. ustrzyckim, zaskakują nas swoją pomysłowością i inicjatywą. Prowadzą hotel, świetlicę i kawiarnię dla turystów. Ostatnio dla dzieci wiejskich zorganizowali tzw. zielone przedszkole, w którym uczą (dzieci starsze) posługiwać się nożem, widelcem i kulturalnego zachowania się przy stole, a maluchom opowiadają bajki, bawią się z nimi. Codziennie z zielonego przedszkola korzysta około 20 dzieci. (rb)

Remont ulicy

Ekipa remontowo - budowlana MRN w Mielcu prowadzi intensywne prace remontowe na jednej z najbardziej zaniedbanych ulic miasta — ul. M. Fornalskiej. Kosztem około 350 tys. zł założy się kanalizację oraz przebuduje jezdnię. Ulica ta otrzyma trwałą nawierzchnię, a po obu stronach chodniki. (rn)

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 498, Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, rocznej — zł 150.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-1-1093